

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Stankiewicz

w sprawie **S.K.**

oskarżonego z art. 193 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 22 maja 2026 r.

wystąpienia Sądu Rejonowego w Gliwicach,

zawartego w postanowieniu z dnia 5 lutego 2026 r., sygn. akt III K 129/26,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**przekazać sprawę S.K. o sygn. akt III K 129/26 do rozpoznania
Sądowi Rejonowemu Katowice-Zachód w Katowicach.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 lutego 2026 r., sygn. akt III K 129/26, Sąd Rejonowy w Gliwicach wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie przedmiotowej sprawy, w trybie art. 37 § 1 k.p.k., do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu - z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

W uzasadnieniu inicjatywy podniesiono, że S.K. został oskarżony o to, że w dniu 9 kwietnia 2024 r. w Gliwicach wdarł się do budynku Sądu Okręgowego w Gliwicach poprzez pominięcie wyraźnie zakomunikowanego obowiązku poddania się kontroli odzieży i przejście na kolanach pod urządzeniem bezpieczeństwa tzw. tripodem, tj. o przestępstwo z art. 193 § 1 k.k. W ocenie Sądu wnioskującego, skoro

pokrzywdzonym w sprawie jest Sąd Okręgowy w Gliwicach, a więc sąd bezpośrednio przełożony nad sądem miejscowo właściwym do rozpoznania sprawy, to w interesie wymiaru sprawiedliwości jest przekazanie przedmiotowej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu (poza obszarem właściwości SO w Gliwicach), aby w odbiorze społecznym nie powstało przekonanie, że sąd właściwy nie będzie w stanie obiektywnie i rzetelnie rozpoznać tej sprawy, zaś „rozpoznanie sprawy będzie ograniczało się do wykonywania poleceń przełożonych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Inicjatywa Sądu Rejonowego w Gliwicach zasługuje na uwzględnienie.

Przepis art. 37 § 1 k.p.k., statuując wyjątek od zasady rozpoznawania sprawy przez sąd miejsca popełnienia przestępstwa, ma na względzie takie sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny (zob. postanowienie SN z 13 lipca 1995 r., III KO 34/05, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 68). Do okoliczności takich bez wątpienia należy sytuacja, w której jako pokrzywdzony w sprawie występuje (lub może wystąpić) sąd wyższego rzędu bezpośrednio przełożony nad sądem właściwym miejscowo (zob. postanowienie SN z 27 sierpnia 2009 r., V KO 46/09). W takim układzie procesowym niewątpliwie „dobro wymiaru sprawiedliwości” przemawia za przekazaniem sprawy innemu, niż sąd właściwy miejscowo, sądowi równorzędnemu, z uwagi na potrzebę eliminowania sytuacji, które wywoływać mogą, u uczestników postępowania lub postronnych obserwatorów procesu, wątpliwości i opinie (choćby mylne) - o niemożliwości bezstronnego osądzenia danej sprawy w sądzie właściwym miejscowo.

W świetle powyższych uwarunkowań, skoro Sąd Okręgowy w Gliwicach występuje w przedmiotowej sprawie charakterze pokrzywdzonego (co zresztą podkreślono we wniesionym akcie oskarżenia - *vide* k. 170), zaś wniosek o ściganie złożył Prezes Sądu Okręgowego w Gliwicach (*arg. ex art.* 193 § 2 k.k.), to Sądowi Najwyższemu nie pozostawało nic innego, jak tylko podzielić wyrażone w postanowieniu Sądu wnioskującego stanowisko. Realia niniejszej sprawy tworzą bowiem szczególny zbieg podmiotowych i przedmiotowych przesłanek, uzasadniających potrzebę odstąpienia od reguł określających właściwość sądu.

Należy też wskazać, że fakt przekazania sprawy nie oznacza bynajmniej swoistej „dyskwalifikacji” Sądu właściwego, lecz jest jedynie potwierdzeniem przez Sąd Najwyższy zasadnej inicjatywy tegoż Sądu, że przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu stworzy lepsze warunki dla trafnego rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności prawnej.

Z tych powodów Sąd Najwyższy uwzględnił wniosek i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu Katowice-Zachód w Katowicach, a więc Sądowi spoza obszaru właściwości Sądu Okręgowego w Gliwicach.

[WB]

[a.ł.]